



Gazetka Zespołu Szkół nr 7

SPIS TREŚCI

Z życia szkoły.....	2
Quo vadis.....	5
Zbiór piór.....	7
Kulturalia.....	12
English is Fun.....	15
Kraina Chichów.....	18

STOPKA REDAKCYJNA

pani J. Kierepka – skład gazetki,
opiekun gazetki
pani L. Grigoryan-Gurska – opie-
kun gazetki
J. Suszyński - projektant logo ga-
zetki
E. S. Wójcik, A. Gałka, J. Gałka,
K. Guz, I. Kotłowska, J. Dwoja-
kowska, K. Kozak, W. Prażmo, P.
Iwan, L. Jurek, M. Pasek, O.
Wróbel, A. Szymański, K. Mi-
rończuk, D. Stępniewska, M.
Sankiewicz autorzy tekstów
M. Studenny – autor komiksu

z życia szkoły

W telegraficznym skrócie

WOLONTARIAT BIEGOWY

28 stycznia, 10 marca, 7 kwietnia i 5 maja w siedzibie LCOS odbyły się kolejne serie pakowania pakietów startowych dla maratończyków. Wolontariusze pracowali na rzecz nocnego maratonu „Trzecia Dycha do Maratonu”, maratonów „Bieg Chęć na Pięć” i „Czwarta Dycha do Maratonu” oraz do „Biegu Koziołka” i „PZU Maratonu Lubelskiego”.

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ PRZYTULANIA

English Drama Club zorganizowało obchody Międzynarodowego Dnia Przytulania. Uczniowie przygotowali krótki happening w języku angielskim i odwiedzali sale lekcyjne opowiadając o zbawienych dla naszego zdrowia fizycznego i psychicznego skutkach przytulania.

PATRONI NASZYCH ULIC

W br.nasze gimnazjum przystąpiło do ogólnopolskiej akcji edukacyjnej IPN "Patroni naszych ulic". Celem projektu jest przekazywanie mieszkańcom Lublina broszur edukacyjnych na temat patrona ich ulicy. 22 marca Karolina Guz, Izabela Kołtowska, Katarzyna Kozak oraz Klaudia Maszkiewicz z II a pod opieką pana Norberta Dworaka dostarczyły broszury mieszkańcom ul. Korczaka.

WORLD WATER DAY

22 marca obchodziliśmy Światowy Dzień Wody. Uczniowie I b: Gabrysia Za-krzyńska, Weronika Mazurek, Tomek Malinowski, Kuba Stańczyk i Kuba Dzi-kowski oraz I e: Martyna Wójcik, Aniła Świstek i Hubert Potapczuk przygotowali krótki happening w języku angielskim, w którym przypominali, jak ważna jest woda

i dlaczego należy ją szanować.

DZIEŃ ZDROWEGO ODŻYWIANIA

21 marca zorganizowano Szkolny Dzień Zdrowego Odżywiania. Oprawę graficzną i "kulinarną" przygotowali uczniowie klas trzecich. Głównym prelegentem była pani mgr inż Joanna Smarzak – Koordynator Zespołu Dietetyków w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie.

22. MŁODZIEŻOWY OBÓZ BERGEN-BALSEN

W dniach 15 – 25 marca delegacja uczniów naszej szkoły: Kinga Ciosek (III a), Piotr Pluta (III b), Anna Lipska (III d) pod opieką p. Agnieszki Lenarczyk wzięła udział w międzynarodowym obozie młodzieżowym 22. Internationales Jugendworkcamp Bergen-Belsen w Oldau

k. Hanoweru. Jego celem było m.in. zapoznanie się z problematyką wojny oraz zwiedzenie miejsca pamięci Bergen-Belsen.

SZLAKIEM MIEJSC PAMIĘCI NARODOWEJ

2 kwietnia odbył się rajd pieszy do Wojciechowa, gdzie zwiedziliśmy późnobarokowy, drewniany kościół z 1725 r. oraz kuźnię działającą od 1920 r. Dalsza trasa wiodła doliną rzeki Bystrej do Nałęczowa. Tam oddaliśmy hołd żołnierzom poległym z rąk NKWD 1945 r. Zaś 14 maja udaliśmy się do Bronic, pod pomnik poległych w I wojnie światowej,

EASTER READING COMPETITION

17 marca zorganizowano szkolny konkurs Easter Reading Competition. Zwycięzcy: Klaudia Mirończuk (III e), Arkadiusz Jaworski (II d) i Agnieszka Doroszewska (II f) oraz wyróżnieni: Mateusz Gołąbek (I a), Błażej Krakowski (I f) i Miłosz Telega (I a)

DZIEŃ OTWARTY

27 kwietnia odbył się w naszym gimnazjum Dzień Otwarty. Wszystkie zespoły przedmiotowe bardzo serdecznie powitały gości – uczniów klas szóstych wraz z rodzicami i rodzeństwem.

225. ROCZNICA KONSTYTUCJI TRZECIOMAJOWEJ

Dnia 29 kwietnia 2016 roku w naszej szkole odbyła się uroczysta akademii z okazji bardzo ważnego dla Polaków święta, 225. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

STUDENCI Z ZAGRANICY

Od 30 maja do 3 czerwca gościli w naszej szkole zagraniczni studenci: **Natalie z Hong Kongu** oraz **Rodriguez z Argentyny** prowadzili przez cały tydzień lekcje z naszymi uczniami i opowiadali po angielsku o swoich krajach i kulturze.

Nasze sukcesy

Justyna Seebörger (III a), Karolina Klempka (III d), Jakub Stańczyk (I b) – laureaci oraz **Magdalena Bulenda (II B)** – finalistka **Wojewódzkiego Konkursu Języka Niemieckiego Lubelskiego Kuratora Oświaty**

Alicja Szczukiewicz (III d) - wyróżnienie w **Konkursie Recytatorskim Poezji i Prozy Absolwentów III LO im. Unii Lubelskiej**

Jakub Suszyński i Piotr Wnuczek (II b) – 2. miejsce oraz **Eryk Krawczyk,**

Krzysztof Wołacewicz (III e) i Paweł Krzeczowski (III b) – 6.miejsce w eliminacjach Regionalnych „**V Ogólnopolskiego Turnieju Maszyn Wodnych**”

Weronika Choinacka (II a) – wyróżnienie w **III Konkursie Historycznym o Żołnierzach Wyklętych**

Justyna Seebörger (III a) i Jakub Stańczyk (I b)- laureaci **ogólnopolskiej olimpiady przedmiotowej z języka niemieckiego "Olimpus" w sesji zimowej**

Paulina Iwan (II b) - 3. miejsce w **Wojewódzkim Konkursie Recytatorskim „Lubelszczyzna – godna Europy Ojczyzna”**

Nikola Kardasz, Barbara Ośko, Paulina Denkwicz, Katarzyna Dajos, Klaudia Maszkiewicz, Alicja Czuba-szek, Kamila Dinga, Aleksandra Ćwir-ta, Aleksandra Kuszewska – 2. miejsce w rozgrywkach w ramach **Gimnazjady Miasta Lublin 2015/2016**

Jan Piliszczyk, Gustaw Gawrysiak, Wojciech Dacka, Igor, Koziół, Bartosz Malec, Albert Stachowicz, Rafał Czerwieniec, Jakub Waniurski, Wojciech Ryba – 3. miejsce w rozgrywkach w ramach **Gimnazjady Miasta Lublin 2015/2016**

Klaudia Mironczuk (III e) – 3. miejsce w **Wojewódzkim Konkursie Literackim "Z piosenką pod żaglami"**

Lena Jurek (II b) – 1. miejsce w konkursie organizowanym przez Lubelskie Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego na projekt graficzny plakatu zachęcającego do czytania

Adam Szymański (II b) - 2. miejsce w **Międzyszkolnym Konkursie z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich**

Weronika Prażmo (III e) – finalistka wojewódzkiego etapu VII edycji **Ogólnopolskiego Konkursu „Losy Bliskich i**

losy Dalekich – Życie Polaków w latach 1914- 1989”

Sandra Jurek (III d), Kajetan Nowakowski (II b), Paweł Cech i Mateusz Bielec (III b) - laureaci oraz **Agata Salamuch (III c)** – wyróżnienie w **ogólnopolskim konkursie „Polska... Nasza Niepodległa. 1050 lat od Chrztu Polski - 1050 lat Dziejów Narodu i Państwa Polskiego”**

Gabriela Buczek (I e) i Zuzanna Skowronek (II b) - laureatki 63. edycji międzynarodowego konkursu **"Begegnung mit Osteuropa"**

Paulina Iwan, Natalia Oleszczyńska, Gabriela Szypuła – laureatki oraz **Adam Szymański, Lena Jurek, Dorota Skomorowska, Adela Górna, Justyna Figiel, Agata Rutkowska i Karolina Zalewska** – wyróżnieni w **Ogólnopolskim Konkursie z Języka Polskiego „Galileo”**

Jakub Stańczyk (I b), Magdalena Bulenda (II b), Justyna Seebörger (III a) – laureaci **Ogólnopolskiego konkursu języka niemieckiego „Sprachdoktor 2016”**

Paweł Cech, Patrycja Kinik, Adam Szymański – laureaci; **Klaudia Mironczuk, Jakub Zajączkowski, Natalia Bieżyca, Karolina Zalewska, Justyna Seeborger, Gabriela Buczek, Dariusz Wójtowicz** – wyróżnieni w **Ogólnopolskim Konkursie o Patronie SP nr 50**

Quo vadis?

Inwazja technologii

We współczesnym świecie urządzenia elektroniczne to codzienność większości ludzi, a w szczególności młodzieży. Będąc w domu, w szkole, w mieście czy nawet jadąc autobusem można spotkać nastolatków zgarbionych nad różnego typu wynalazkami technologii. To objaw szerzącej się inwazji elektroniki. Jakie zagrożenia niesie ze sobą ewolucja takiego sprzętu?

Obserwując ludzi XXI wieku, można dostrzec, że ich zachowania są w dużej mierze uzależnione od internetowego życia. Kiedy spoglądam na przykład na szkolne „gwiazdy”, które cieszą się ogromną popularnością w sieci, przychodzi mi do głowy myśl, że są lepiej postrzegane w realnym świecie. Jest to skutek coraz większego wpływu Internetu na nasze życie. Niepokojące jest to, że coraz więcej osób rzadko widzi różnicę między światem wirtualnym a rzeczywistym. Na tej podstawie łatwo wysunąć wniosek, że Internet jest jednym z

najczęstszych źródeł uzależnień obecnego wieku.

Prywatność w sieci

Kiedy logujemy się na pocztę e-mail, portale czy fora internetowe, często trzeba podać swoje dane. Należy jednak uważać, gdzie je ujawniamy i jaki typ informacji zawierają. Internet nierzadko może „śledzić” każdy nasz ruch. Dbajmy więc o to, aby nic niepożądanego o nas nie „wyciekło”.

**Karolina Guz, Izabela Kotłowska,
Julia Dwojakowska, Kasia Kozak,
kl. II a**

Poza stronicami

W dzisiejszych czasach książki są łatwo dostępne dla wszystkich. Możemy je kupić przez Internet, w księgarni albo po prostu wypożyczyć z biblioteki. Jednak mimo to poziom czytelnictwa drastycznie spada. Młodzież przykładą coraz mniejszą wagę do słowa pisanego. Bardziej absorbuje ją wirtualny świat, który wydaje się ciekawszy. Czy to oznacza, że za parę lat całkowicie zrezygnujemy z książek?



Zanikające słowa

Ankiety pokazują, że coraz mniej młodych ludzi sięga po książki. Szukają oni różnych wymówek. Usprawiedliwiają się nadmiarem nauki, brakiem czasu lub zmęczeniem. Często jest to tylko przykrywką dla ich lenistwa. Wcześniejsze pokolenia uznawały książki za główne źródło rozrywki i informacji. Obecnie urządzenia elektroniczne wyparły słowo pisane. Młodzież woli spędzać czas przed ekranem komputera lub telewizora. Jest to mniej wymagający sposób na

relaks po całym dniu nauki. Niestety często zapominamy, że książka jest naszym przyjacielem.

Książkowe podróże

Spędzanie czasu przed monitorem komputera czy telewizora nie wymaga od nas głębszych przemyśleń. Natomiast lektura rozwija naszą wyobraźnię, potrafi przenieść w dowolne miejsce, jakie sobie wymarzymy. Możemy zauważyć, że nasi rówieśnicy, którzy unikają literatury, mają uboższy zasób słownictwa i mniejszą kreatywność. Przez to w dzisiejszych czasach spotykamy coraz mniej wyedukowanych młodych osób. Często zachowują się one impertynencko i nie mają szacunku wobec innych ludzi. Warto wspomnieć o tym, że książkowy nałóg jest czymś pozytywnym i takie „uzależnienie” może nam przynieść wiele dobrego.

**Paulina Iwan, Lena Jurek,
Małgorzata Pasek, kl. II b**

Zbiór piór,

czyli potyczki młodych z literaturą

Portowy „rock and roll”

(praca nagrodzona w Wojewódzkim Konkursie Literackim „Z piosenką pod żaglami”)

Jeśli miałabym krótko określić, z czym kojarzy mi się rybacki port, rzekłabym: „Z rytmem”. Ruch, gwar, tupot nóg i pokrzykiwanie. To wszystko razem jest jak muzyka, jak stary, dobry „rock’n roll”. To takie połączenie „Runaway” Del Shannon z „Good Vibrations” The Beach Boys. No, może z popołudniową przerwą na „A Whiter Shade of Pale” Procol Harum.

Niewielką, nadmorską miejscowość, którą ostatnio odwiedziłam, spośród innych tego typu miejsc położonych wzdłuż wybrzeża, wyróżnia w zasadzie tylko jedno. Jest to bardzo stary, rybacki port. Jak stary, nikt nie pamięta, ale Martin, właściciel miejscowej tawemy, powiedział mi po cichu, że był tu już, gdy on sam przyszedł na świat. Ba, gdy przyszedł na świat jego ojciec, jego dziadek, jego prapradziadek, jego... Jednym zdaniem, stoi tu już niezły szmat czasu. I faktycznie, gdy omiatam wzrokiem pobliską redę wraz z zacumowanymi statkami, wydaje mi się, że ma ona co najmniej ze sto lat.

Wróćmy jednak do naszego zakątką. Przybyszów z miejsca urzeką swym nieodpartym urokiem, któremu ulega chyba każdy, kto tutaj trafi. Zachwyca nie tylko pięknym widokiem na otwarte morze i piaszczystym kłifem, ale także różnorodnością, hulaszliwością i jedno-cześnie harmonią. Na ten kalejdoskop doznań składają się miejscowi ludzie i okoliczna przyroda. Bez wątpienia daje się zauważyć, że port żyje według określonego rytmu, jakby wyznaczając pogodę i pory dnia.

I tak wszystko zaczyna się wczesnym porankiem. Port budzi się do życia wraz z pierwszymi promie-

niami słońca. Rybacy pojawiają się jako pierwsi, bo to oni skoro świt wypływają w morze z nadzieją na udany połów. Zaraz po nich zjawiają się robotnicy zajmujący się załadunkiem i rozładunkiem portowych towarów. Rano to część dnia, kiedy bez wątpienia dzieje się najwięcej. Z godziny na godzinę robi się coraz bardziej gwarno i tłoczno. Tempo pracy rośnie. Panuje harmider, który w jakiś niepojęty sposób komponuje się z szumem fal. Wszystko wygląda jak mrowisko, jak żywy organizm, w którym każdy wie, co ma robić, mimo pośpiechu i na pozór chaotycznego zamieszania.

Kiedy słońce staje w zenicie, port zwalnia. Statki wypływają i z oddali widać ich znikające białe żagle. Słońce świeci wysoko i stopniowo robi się coraz bardziej leniwie. W powietrzu unosi się zapach wędzonych ryb i nawet fale stają się jakby spokojniejsze. Cały port na chwilę zamiera w oczekiwaniu na tych, którzy wypłynęli na połowy.

Po południu wszystko wraca do życia. Znowu robi się ruchliwie i hałaśliwie. Do brzegu dobijają kutry ze skrzyniami wypełnionymi rybami. Od razu widać, że wyprawa była udana, a rybacy tryskają rubasznym humorem. Pracownicy portowych chłodni dostarczają łód, aby zabezpieczyć cenny towar. Trwa gorączkowa praca, bo panujący upał nie jest ich sprzymierzeńcem, zaś na nabrzeżu kupcy licytują oferty zakupu świeżych ryb.

Wreszcie zapada wieczór, kiedy przchodzi czas na zasłużony odpoczynek. Nieliczne tawerny gromadzą utrudzonych marynarzy i zaglądających tu turystów. Jest ich pełno w każdym, nawet najmniejszym kącie. Pachnie dobrą, smażoną rybą, mocnym piwem, wydmuchiwanym tytoniem i czarną, paloną kawią. Ludzie spotykają się tu, aby trochę odpocząć, coś przekąsić, popić piwem lub grogiem, ale przede wszystkim spotkać się ze znajomymi. Wnętrza wypełniają głośne rozmowy, muzyka i niejednokrotnie śpiew, takie tam knajpowe szanty.

Zaglądam do tawerny Martina, aby zapytać go o zwykłego, ale jednak wyjątkowego człowieka. Już od progu moją uwagę przykuwa siedzący przy barze stary marynarz. Skąd to wiem? Nietrudno zgadnąć. Zdradzają go spalona na słońcu twarz, przenikliwe spojrzenie i zniszczone od ciężkiej rybackiej roboty ręce. Postanawiam zapytać go o Santiago, marynarza, o którym krążą legendy. Moje pytanie sprawia, że staruszek się ożywia. „Santiago przchodzi tu prawie codziennie. Pamiętam, kiedy wrócił pewnego dnia z największym okazem ryby, jaką kiedykolwiek widziałem. Ludzie zaczęli zjeżdżać z wszystkich stron, aby go zobaczyć. Istne szaleństwo!”. Potwierdza też to, co już wcześniej o nim słyszałam, „że jest bardzo uczciwym, skromnym człowiekiem. Jak mało kto, z pokorą przyjmuje swój los i, jak nikt inny, potrafi okazać sza-

cunek ludziom i siłom przyrody”. W pewnym momencie dostrzegam, że do rozmowy zaczęli przyłączać się inni rybacy. Przecież każdy zna starego Santiago i może zaświadczyć, że to niezwykle mądry, niezwykle honorowy człowiek.

Kończymy rozmawiać gdzieś po północy, by rybacy zdążyli jeszcze trochę się przespać przed kolejnym, pracowitym dniem.

Port w niewielkiej wiosce jest jak płuca, które oddychają rześkim powietrzem znad oceanu. Kto by pomyślał, że to miejsce może być ostoją tak jedynych w swoim rodzaju ludzi? Jedno wiem na pewno: jeszcze tu wróć.

Klaudia Mironczuk, kl. III e

Śpiąca Królowna

*(praca nagrodzona w Międzyszkolnym Konkursie Literackim
z okazji Światowego Dnia Książki)*

Występują:

Królowna

Król

Królewicz

Służąca

Goście

*(Kurtyna podnosi się. Komnata na zamku królewskim. Królowna leży w łóżku.
Na ścianach wiszą puste półki.)*

Królowna

(ziewając)

Och! Jakże nudne życie me,

W tym zamku toczy się.

Książek wokół trudno szukać,

Któż w drzwi moje zaczął pukać?

Służąca

(za drzwi)

Ja, Królowno, twa służąca.

Czy wiesz, który to dzień miesiąca?

Królowna

(flegmatycznie)

Tak, za dwie godziny

Moje szesnaste urodziny.

Służąca

(wchodzi do pokoju)

Zatem co jeszcze w łóżku robisz?

*Król się pyta, czemu do gości nie
schodzisz?*

Królowna

Dobrze, zaraz tam pośpiesznie ruszę.

*(Służąca wychodzi, Królowna zamy-
ka drzwi)*

Tylko książkę jedną przeczytać muszę.

(zagląda w różne zakamarki komnaty)
Lecz niestety, książkę nigdzie nie do-
strzegam!

Niezaspokojona będzie ma pilna po-
trzeba.

O, ja biedna! Ja znudzona!
Chyba wpadnę snu w ramiona...
(kładzie się na łóżkę i zasypia)

Król

(wchodzi do pokoju)
Droga córko! (surowo) Co się dzieje?
(w stronę drzwi) Służba! Chyba zaraz
oszaleję!

Służąca

(wbiega, nie może złapać oddechu)
Skąd ten hałas, Mości Królu?
Czemu zdzierasz głos do bólu?

Król

Po cóż te próżne pytania?!
Sprawa niewarta czekania!
Zwołaj tutaj wszystkich gości.
(do Królowy)
Obudź się, tyś owocem mej miłości!
(goście wchodzi do pokoju)
Oczekuję waszej pomocy,
Zróbcie wszystko, co w waszej mocy.

Królewicz

(podchodzi do łóżka, wyciąga z za
zbroi książkę)
Witaj, Królewno, jestem tu, aby cię ra-
tować.

Mego głosu na czytanie książki nie
będę żałować!

(otwiera książkę i zaczyna czytać, w
tym czasie budzi się Królowna)

Królowna

Przestań na chwilkę czytać,
Chciałabym cię o coś spytać.
Zdradź, co tu robisz? Co się stało?
Czyje oblicze mym oczom się ukazało?

Królewicz

Jestem Królewicz - Marzyciel,
Twój osoby wybawiciel.

Królowna

Ach, chciałabym ci bardzo podzięko-
wać.
Moich uczuć do ciebie nie potrafię cho-
wać.
(całuje Królewicza)
A teraz proszę, byś czytał dalej,
Bowiem dosyć nie mam wcale!

Służąca

(do wszystkich gości)
Cóż za absurdalna sytuacja na zamku
królewskim się zdarzyła,
Królowna nie od ukłucia wrzeczona,
lecz z braku książki w sen się zanu-
rzyła.
(kurtyna opada)

KONIEC

Adam Szymański, Kf II 6

Marzenie

A oni ciągle przy Polsce sprawiedliwej stali
i choć obławy wypily im krew,
nie skręca – od dawna tą drogą zdążali
i dobrze wiedzą – tam ściana, tam śmierć.

Oto sanitariuszka – mała Inka.
Stójcie! Ona lekarzem chciała być.
Więc dzieci zabijacie teraz?
Jak w takim bagnie można tkwić?

Weż, Boże, czystą moją duszę – Primo Victoria!
W zamian za życie moje – ojczyzna będzie żyć.
Ja do Wykłėtųch w niebie dołączyć muszę,
bo tam lekarzem dusz zamierzam być.

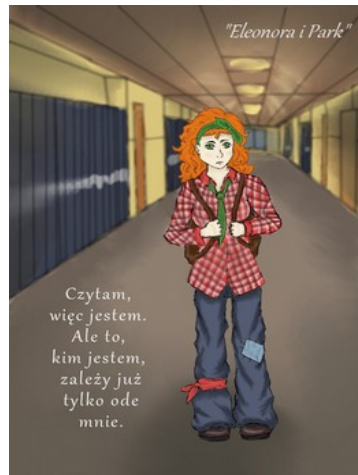
A ludzie latami będą deptać po mym grobie.
Sprytnie mnie skryto, odebrano cześć.
I pewnie bzdury będą mówić tobie. Lecz nie wierz!
Bo my, Wykłėci, naprawdę dużo musieliśmy znieść.

Weronika Prażmo, kl. III e

Akrostych

Jaki jest cel w moim życiu?
Uporczywie zastanawiam się.
Tego jeszcze dokładnie nie wiem.
Radość daje mi każdy dzień,
Odkrywam to, co nieznane
Wśród tych różnych spraw.
Świat jest pełen cudów i czarów.
Wydaje się jakby bez wad.
I szkolne lata mijają,
A każdy kolejny dzień
To wielką tajemnicą mojego życia.

Olivia Wróbel, kl. I e

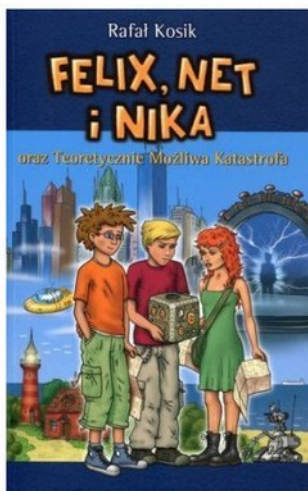


Lena Jurek, kl. II 6
(I miejsce w konkursie LCKZiU na
projekt graficzny plakatu zachęcającego
do czytania książek)

Kulturalia

Skutki nadmiernej ciekawości

Autorem książki pt. „Felix, Net i Nika oraz Teoretycznie Możliwa Katastrofa” jest Rafał Kosik. Ukazała się ona w listopadzie 2005 r. To druga z czternastu książek cyklu. Seria opowiada o niezwykłych przygodach trójki przyjaciół: Felixa, Neta i Niki – uczniów warszawskiego gimnazjum.



„Teoretycznie Możliwa Katastrofa” zaczyna się, kiedy główni bohaterowie zauważają swoją matematyczkę, zwaną Ekierką, uciekającą przed monstrualną rosiczką tygrysią – dziełem profesora Butlera. Przyjaciele wpadają w kłopoty, gdyż schowali się w toalecie, w której ktoś palił papierosy. Poza tym okazuje się, że tajemnicza osoba zmieniła im w dzienniku oceny! Kto za tym wszystkim stoi? Jak to naprawić? Jakby tego było mało, Net dowiadyuje się, że jego mama jest w ciąży!

Bohaterowie wyjeżdżają nad morze. Tam wraz z tatą Felixa mają okazję odwiedzić niemiecką bazę z czasów II wojny światowej. Wreszcie udaje im się przekonać rodziców, by zostawili ich samych w niewielkim domku. Niechący uruchamiają tam tajemniczą maszynę, zwaną Pierścieniem.

Nika zauważa dziwne zielonkawe postacie oraz ślady butów, które same pojawiają się na błocie... Felix, Net i Nika podejmują decyzję o ewakuowaniu się z domku. Udają się podziemnymi przejściami do bazy, przechodzą przez Pierścień i... trafiają do Londynu. W czasie kolejnych przygód wielokrotnie ocierają się o śmierć. Reszty zdradzać nie będę – zachęcam do przeczytania tej barwnej opowieści.

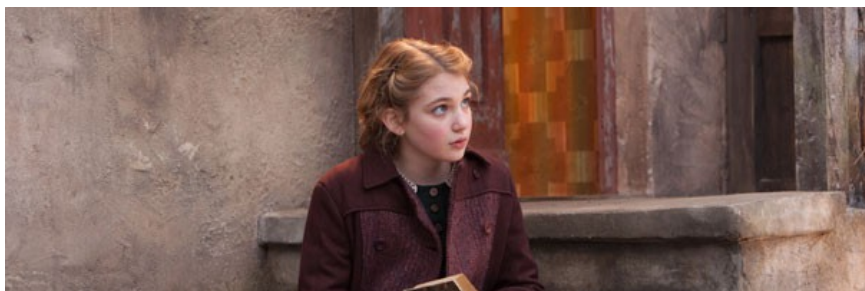
Akcja powieści jest dynamiczna i zaskakująca. Rafał Kosik jest także autorem ilustracji pojawiających się na początku każdego rozdziału, więc książka jest w całości jego

dziełem. Jak zawsze, czytelnik jest przez cały czas utrzymywany w napięciu, bo akcję trudno przewidzieć. Ciekawe opisy, błyskotliwe dialogi – wszystko wciąga i bawi tak, że momentami nie można powstrzymać się od śmiechu.

Polecam wszystkim do przeczytania zarówno tę, jak i inne części serii. Na podstawie jednej z nich powstał nawet film, choć jak wiadomo – książki są znacznie ciekawsze. Uprzedzam, że powieść wciąga tak mocno, że trudno się od niej oderwać choćby na moment.

Emilia S. Wójcik, kl. I a

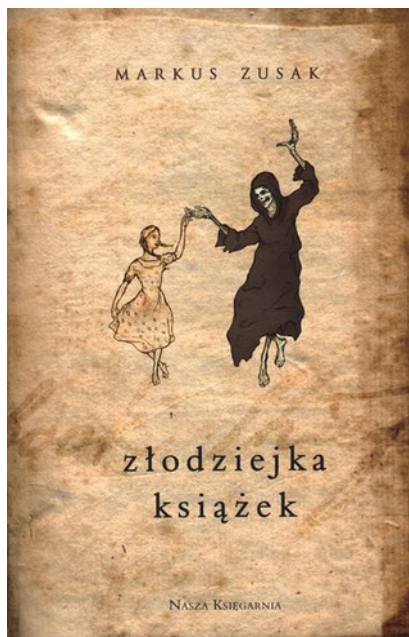
Poruszająca historia z wojną w tle



„Złodziejka książek” Markusa Zusaka to książka, którą chcia-

łybyśmy polecić do przeczytania naszym rówieśnikom.

Historia dzieje się w Niemczech, rozpoczyna się w latach trzydziestych ubiegłego wieku, by wreszcie doprowadzić nas do okresu do drugiej wojny światowej. To pasjonująca opowieść o losach dziewczynki – Liesel, która wraz z matką i bratem- Wernerem jedzie pociągiem do rodziny zastępczej. Matka z powodu biedy nie jest w stanie utrzymać dzieci. Podczas tej podróży umiera brat głównej bohaterki. Liesel w trakcie jego pogrzebu kradnie książkę, która wypadła grabarzowi z kieszeni. Jest to pierwsza, lecz nie ostatnia książka, jaką dziewczynka ukradła. Liesel trafia do rodziny zastępczej. Przybrany ojciec rozkochuje ją w czytaniu. Książki stają się dla niej najcenniejszą rzeczą. Rodzice pomagają także Żydowi, którego z narażeniem życia ukrywają w piwnicy. Zusak opowiada również o przyjaźni Liesel z kolegą z sąsiedztwa. O tym, jak w trudnych czasach, kiedy panował głód i bieda, można ufać sobie i dbać o siebie wzajemnie.



Jest to piękna książka o dorastaniu w cieniu wojny. To historia radzenia sobie w życiu, stawania się człowiekiem w wymiarze ludzkim. Jest wzruszająca i poruszająca. Napisana jest przystępnym językiem, czyta się ją jednym tchem. Polecamy! Przeczytajcie ją koniecznie☺.

Aleksandra i Joanna Galka,
kl. I a

English is Fun

Summer holidays

If you don't have anything to do during the summer time, you should go out of home on holidays. You can go with your family, parents or friends. You can also go on a campsite. If you want to sunbathe, dive and swim, you should go to the sea. There are a lot of beautiful beaches in Poland, where you can spend holidays. But if you like walking on mountain trails and admire the landscape, you should go to the Tatra mountains. The best places in Poland are really interesting and any trip will be a fantastic adventure. You mustn't forget about your safety. You should take proper shoes, warm clothes and something to eat. Do you love sport? If yes, you can go on a sports camp and spend time actively. You can play

football, volleyball, basketball or tennis. You can also run, ride a bike or skateboard. Roller skating and surfing are very good ideas too. There are many ways to spend time in an active way.

If you don't want to go on holidays in Poland, you can go abroad. There are very nice places to visit - Spain, Italy, Greece, Croatia, Egypt and France. You can visit many monuments and interesting places. You can meet new people and learn foreign languages. It will be a very good idea if you want to learn about the culture of other countries than Poland. Holidays abroad are as good as holidays in Poland. The choice belongs to you.

Whatever you do during your holidays, you

shouldn't spend it all at home. There are better things to do than playing computer games and watching TV. You can meet your friends, go to the cinema, go shopping, read a book or even have addi-

tional classes. Remember! Holidays are short, spend them well!

Dominika Stępniewska,
kl. I d

Summer time

The summer is cool!
There is no school!
There are no rules that make you furious
You can do whatever you want
Sleep till late hours
or wake up and have fun
without parents and teachers around!

Holidays with parents – positives and negatives

At the end of the school year, a lot of young people want to spend their holidays with friends but their parents prefer their children's company. What are the advantages and disadvantages of a holiday spent with a family?



The positive side is that the whole cost of a holiday organised by parents is covered by them. When you travel with them, you don't worry about money. What is more, instead of sitting in bars with friends, you can do more interesting things.

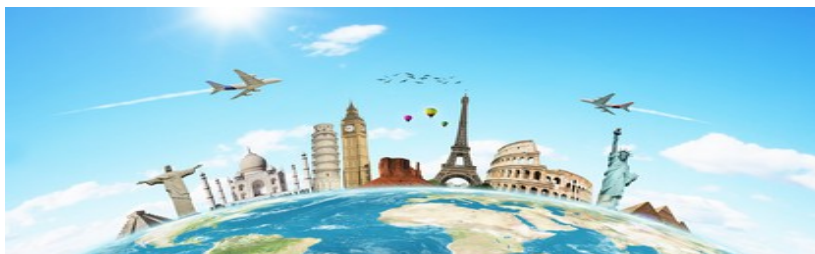


on your own way, without the supervision of adults. The holiday is the time to be free from the routine and duties. Moreover, with your parents, you don't get the chance to make decisions and take care of yourself.

A holiday with the family has both positive and negative aspects. Some young people don't have a problem with spending time with their parents, but others prefer to have freedom.

Małgorzata Sankiewicz,
kl. I d

There are also disadvantages. When you are in your teens, finally, you want to be able to do things



Kraina Chichów

Figliki,

czyli co w zeszytach piszczy...

Balladyna to postać negatywna,
burzliwa i kontrowersyjna.

Na sumieniu siedzi jej
zabójstwo siostry.

Włosy dziewczyny są złociste,
wplecione w lśniące warkocze.

Policzki ma niczym maliny, z
których wycieka czerwony sok.

Skórę ma gładką jak balsam do
rąk z nutką aksamitu.

Balladyna nie wykazywała chęci
do pracy i były potem tego
skutki.

Dziewczyna była bardzo
zadziorna, ponieważ potrafiła
zabić kilka osób.

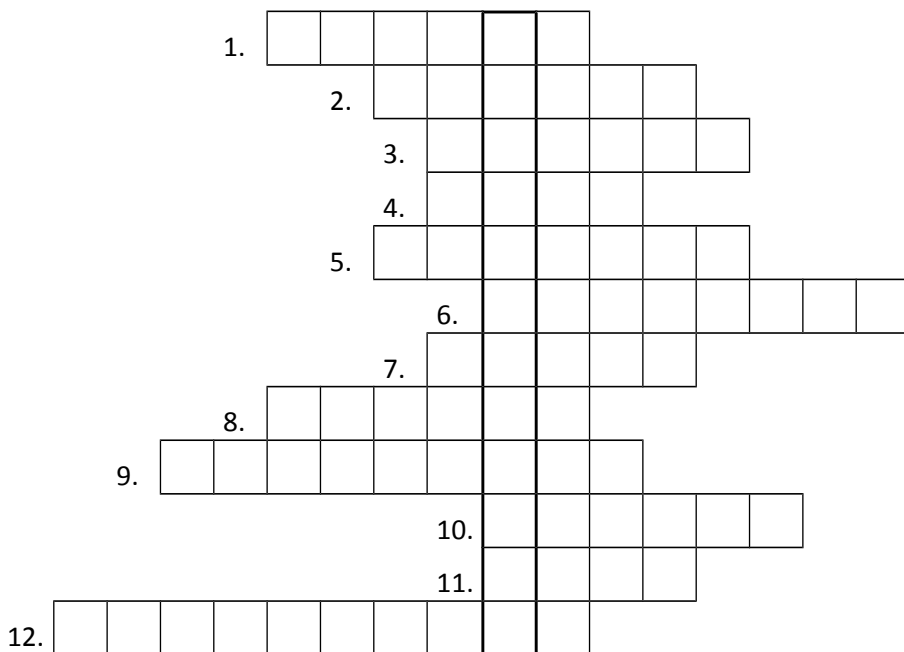
Swoimi czynami nie robiła
dobrze i trochę się pogubiła.

Balladyna była przeciwnością
swej siostry, Aliny.



Krzyżówka – z geografią za pan brat

1. Zatoka głęboko wcinająca się w ląd charakterystyczna dla wybrzeży Norwegii.
2. Równinna forma ukształtowania terenu na wysokości 0 – 300 m n.p.m.
3. Punkt na powierzchni Ziemi, przez który przechodzi jej oś (np. północny lub południowy).
4. Np. Polska, Anglia, Kolumbia.
5. Pylasta skała osadowa barwy przeważnie żółtej.
6. Obszar lądu położony poniżej poziomu morza.
7. Część kontynentu zalana wodami morza.
8. Najdłuższy równoleżnik Ziemi.
9. Olbrzymi obszar lądu otoczony morzami i oceanami (np. Afryka).
10. Wiatr w kształcie wiru wiejący z dużą prędkością.
11. Stroma ściana morskiego brzegu.
12. Grupa wysp położonych blisko siebie.



Dr Kalmar

W tym numerze gazetki kolejny komiks o przygodach i przemyśleniach doktora Kalmara. Autorem cyklu jest Michał Studenny z kl. I a.

